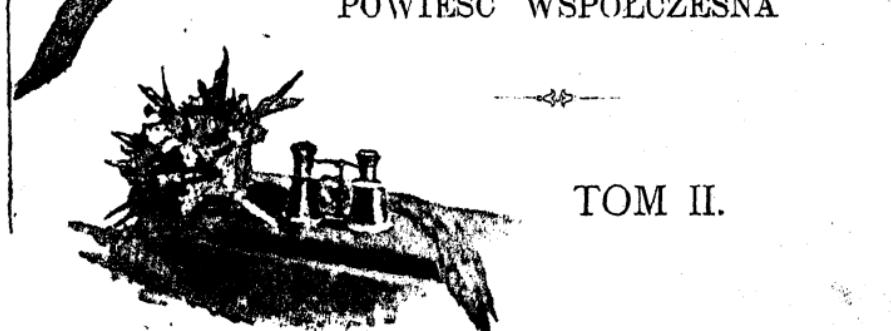


II T 247

SEWER

Ä 231

A 1742



PETERSBURG

NAKŁADEM KSIĘGARNI K. GRENDSZYŃSKIEGO.

1897.

Ä

H. 1247

Ä

U PROGU SZTUKI.

Ä

Ä

SEWER.

U PROGU SZTUKI

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

TOM II.



PETERSBURG.

NAKŁAD KSIĘGARNI K. GRENDSZYNSKIEGO.

1897.

Ä

Ä

Drukarnia TRENKE i FUSKOW, Maksymilij. zaułek № 13.

Ä



Wymczasem w Rzeszowie powodzenie nie ustawało i, chociaż dochody się zmniejszały, nigdy jednak do tyla, aby Janek po przedstawieniu dostał mniej od pięciu guldenów.

— Byle tylko mieć co grać — powtarzał Hipolit — a możemy tu cały miesiąc przesiedzieć, zanim sezon wód nie zostanie otwarty.

— Cóż łatwiejszego — zabrała głos mama. Wysłać Janka do Krakowa, wydostanie z teatru wszystkie sztuki na cztery lub pięć osób, najmniej przepisywaczy, za kilka dni wróci.

— Janek, jedziesz? — spytał Hipolit.

— Dziś po obiedzie odbiorę od krawca nowy garnitur, wieczorem zagram pana «Silbersteina na koniu», w nocy w drogę.

— Oto na rachunek pięćdziesiąt papierków, ruszaj!...

— Jakie to Boskie nastąły czasy! — zawała radośnie chłopiec — dziś pięćdziesiątkami rzućamy... a w Bochni?...